

Krajobraz jako kategoria ekonomiczna

Andrzej Graczyk

Landscape as
an Economic
Category

Celem artykułu jest przedstawienie i analiza podstawowych zagadnień kształtujących pojęcie krajobrazu jako kategorii ekonomicznej. Przyjęto, że krajobraz ma takie atrybuty, jakie powinno reprezentować każde dobro ekonomiczne. Należą do nich przeznaczenie (funkcje), własność i sposób wyrażania się wartości. Tym problemom poświęcone są kolejne części artykułu.

Funkcje krajobrazu jako dobra ekonomicznego

Landscape functions as an
economic good

Dobra to środki zaspokajania potrzeb. Ze względu na postać, w jakiej występują można dobra podzielić na:

- przedmioty materialne,
- usługi (bezpośrednie zaspokajanie potrzeb pracą),
- stany (warunki decydujące o możliwości zaspokajania potrzeb, nie będące przedmiotami materialnymi ani usługami, na przykład bezpieczeństwo, praworządność, gwarancje nienaruszalności własności, stabilność podatkowa w czasie).

Zdefiniowanie cech krajobrazu jako dobra ekonomicznego wymaga spojrzenia z punktu widzenia podmiotów gospodarczych dokonujących różnorodnych wyborów dla

realizacji określonego celu gospodarczego. Podmiotami mikroekonomicznymi są przedsiębiorstwa, działające w celu maksymalizacji dochodu lub wartości kapitału oraz gospodarstwa domowe (konsumenci), dla których celem jest maksymalizacja funkcji użyteczności (korzyści, jakie przynosi konsumpcja dóbr i usług). Istotne dla nich funkcje krajobrazu w działalności gospodarczej można sprowadzić do trzech sytuacji:

1. krajobraz jako czynnik wytwórczy, który dzięki swym specyficznym cechom wchodzi do procesów produkcji innych dóbr, a w szczególności usług tworzonych przez przedsiębiorstwa (turystyczne, hotelarskie, gastronomiczne, sporty zimowe itp.) i gospodarstwa domowe (np. agroturystyka); bez istnienia tego czynnika określona działalność wytwórcza tych podmiotów nie byłaby możliwa;
2. krajobraz jako usługa umożliwia bezpośrednie zaspokojenie potrzeb konsumentów (np. w zakresie piękna, estetyki, harmonii);
3. krajobraz jako stan tworzy warunki działalności gospodarczej w tym sensie, że wespół z innymi dobrami nadaje się do umieszczenia w nim działalności mającej przynosić określony poziom bezpieczeństwa, ładu, a w konsekwencji przyczyniać się do zwiększania dobrobytu. W tym sensie może istnieć krajobraz, który nie jest przydatny do owej

działalności, choć jednocześnie nie jest przekształcony.

Funkcje te odpowiadają świadomym zazwyczaj, a po części nieświadomym przez podmioty gospodarujące i konsumentów, oczekiwaniom pod adresem krajobrazu, jego cech i jakości. Wypełniając te funkcje w pożądanym przez podmioty stopniu i zakresie krajobraz przyczynia się do powstania spodziewanych przez podmioty korzyści. W tym sensie cechy te kształtują zakładaną funkcję celu podmiotów gospodarczych. Zmiana zakładanych cech środowiska niezależnie od tego, kto jest jej sprawcą, prowadzi do pogorszenia stopnia realizacji celu podmiotów-odbiorców zmiany.

Na zakończenie tej części warto podkreślić, że istnieje także pojęcie „anty dóbr”, których większa ilość zmniejsza poziom zaspokojenia potrzeb, na przykład mogą to być zanieczyszczenia środowiska czy odpady. W tym sensie krajobraz degradowany przyczynia się do zmniejszenia zaspokojenia potrzeb. Ogranicza bowiem możliwości realizacji funkcji celu. Dotyczy to zarówno przedsiębiorstw, jak i gospodarstwa domowych. Przedsiębiorstwa, dla których jest on elementem procesu wytwarzania, mają mniejsze możliwości sprzedaży swoich wyrobów czy usług, a w konsekwencji osiągania dochodu. Konsumenci (gospodarstwa domowe) ponoszą większe nakłady na realizację potrzeb związanych z potrzebami warunkowanymi przez krajobraz. Zwiększają, więc wydatki

na dojazdy do miejsc o „lepszym” krajobrazie, a nawet przenoszą się w inne rejony.

Ekonomiczne funkcje krajobrazu a prawa własności

The economical functions of the landscape and property values

Własność definiowana jest jako zbiór praw własności, jakimi dysponuje właściciel w odniesieniu do przedmiotu własności. Na zbiór ten składa się uprawnienie do korzystania z przedmiotu oraz udział w podejmowaniu odnoszących się do niego decyzji¹. Ze względu na kryterium własności wyróżnia się:

- dobra prywatne – będące własnością osoby, co oznacza możliwość wyłączenia innych osób z użytkowania dobra,
- dobra publiczne.

Najczęściej za dobra publiczne uważa te dobra, dla których dostępność dla jednego podmiotu kojarzy się nieodłącznie z dostępnością dla wszystkich innych (zasada niewyłączności) oraz konsumpcja przez jeden podmiot nie utrudnia konsumpcji innym (zasada niekonkurencyjności). W ujęciu modelowym² dobra takie powinny spełniać szereg cech:

- powinny przynosić korzyści podzielne,

- muszą być przedmiotem łącznej konsumpcji,
- konsumpcja powinna być równa, bez względu na to czy konsumujący ma ochotę płacić czy nie; szerzej oznacza to niemożność wykluczenia z konsumpcji jakiegokolwiek podmiotu nią zainteresowanego,
- podaż nie powinna być w jakikolwiek sposób racjonowana,
- konsumpcja powinna mieć nierywalizacyjny charakter.

Większość dóbr, które traktuje się w teorii ekonomii jako dobra publiczne, nie spełnia wszystkich warunków, jakie stawia się rozwiązaniom modelowym. Związana z tym faktem rywalizacja podmiotów o jej wykorzystanie może prowadzić do ukształtowania się pewnej klasy dóbr publicznych nazywanych dobrami klubowymi. Dobra te są wspólnie użytkowane (konsumowane) przez pewną grupę podmiotów, która stosuje określone bariery eliminujące innych potencjalnych użytkowników. Jeżeli bariery takie tworzy społeczność lokalna, wyróżniamy lokalne dobra publiczne, będące odmianą dóbr klubowych.

Aby podmioty mogły w sposób racjonalny uwzględnić określone funkcje krajobrazu jako dobra w swoich funkcjach celu, konieczne jest istnienie określonego stosunku własności tych podmiotów względem tych funkcji. Problem ten można sprowadzić do pytań:

- czy zmiany cech krajobrazu (w porównaniu z oczekiwaniami

podmiotów) wynikają z określonych uprawnień własnościowych do dokonywania takich zmian,

- czy zmiany te oznaczają naruszenie praw podmiotów – odbiorców zmian – do działania w krajobrazie o określonych cechach.

W celu odpowiedzi konieczne jest uwzględnienie problemu praw własności, biorąc szczególnie pod uwagę to, czy prawa te zostały zdefiniowane oraz w jakim zakresie może występować dysponowanie prawami własności w odniesieniu do poszczególnych funkcji. W istocie chodzi więc o określenie, kto i w jaki sposób może wykorzystywać funkcje dostarczane przez krajobraz.

Prawa własności w odniesieniu do krajobrazu jako dostarczyciela czynników wytwórczych mogą być przypisane do konkretnych podmiotów. Na przykład, dysponowanie niektórymi dobrami środowiska jest ściśle przypisane danemu podmiotowi – jest on indywidualnym właścicielem pola, zbiornika wodnego czy lasu. Prywatne dobra środowiskowe cechuje możliwość wykluczenia innego potencjalnego użytkownika. Skuteczny sposób takiego wykluczenia może wiązać się np. z fizycznym charakterem dobra (np. dobro ulega fizycznej destrukcji podczas konsumpcji), czy relatywnie niskimi kosztami wykluczenia lub ograniczającymi to wykluczenie systemami wartości.

Prawa własności odnoszące się do krajobrazu są zwykle ograniczone. Ograniczenia w sferze dysponowania

podmiotem własności w odniesieniu do prywatnych dóbr środowiskowych (w tym także tworzących elementy krajobrazu) wynikają z nałożenia na podmiot i/lub na inne podmioty obowiązków, które nakładane są w interesie ogólnym, a które sprawiają, że uprawnienia stają się wtórne względem obowiązków³. Natomiast w odniesieniu do dóbr środowiskowych mających cechy dóbr publicznych ograniczenia praw własności są dalej idące i wynikają z podstawowych wymagań stawianych dobrom publicznym⁴.

Właściciele mogą powodować określone zakłócenia w elementach krajobrazu tworzonych przez dobra będące ich własnością. Na przykład właściciel lasu może wyciąć cały drzewostan, a właściciel stawu hodowlanego opróżnić go z wody. Spowoduje tym także pogorszenie walorów krajobrazowych i klimatycznych otaczających terenów, a w konsekwencji m.in. spadek liczby odwiedzin przez turystów, czy też zmniejszenie wartości działek budowlanych i nieruchomości oferowanych przez właścicieli gruntów lub deweloperów. Tym samym ograniczeniu ulegnie wykorzystywanie przez nich funkcji krajobrazu jako czynnika wytwórczego w realizacji funkcji celu.

Ich właściciele nie mogą jednak dochodzić odszkodowania za ten spadek wartości od właściciela lasu czy stawu. W pozycji odbiorcy takich zmian podmiot poszkodowany dostrzega i docenia związek między

jakością środowiska a efektami swej działalności (funkcją produkcji czy funkcją dobrobytu). Jeśli zmiany miałyby dopiero nastąpić, ich potencjalny sprawca jest znany, a podmiotom zależy na utrzymaniu jakości krajobrazu, to istnieje możliwość porozumienia (kontraktu). W rezultacie dochodziłoby do konieczności zrekompensowania sprawcy utraconych korzyści w wyniku zaniechania planowanych zmian. Jest to bowiem zgodne z regułą *im bardziej prywatny charakter ma efekt zewnętrzny, tym bardziej jest prawdopodobne, że może być (będzie) regulowany przez rynek i transakcje rynkowe*⁵.

Dotyczy to jednak w istocie sytuacji, w której funkcje środowiska jako czynnika produkcji (towaru) i jako usługi-środowiska nakładają się. W tym ostatnim przypadku właściciele określonych zasobów środowiska niekoniecznie wiedzą, że skutki ich działań w środowisku naruszają prawa własności do środowiska przynależne innym osobom. Ograniczenie funkcji posiadanych przez sprawców zasobów w istocie odnosi się, zatem nie do pierwszej funkcji środowiska wykorzystywanych przez nie czynników przyrodniczych.

U źródła powstawania problemów w wykorzystywaniu krajobrazu w odniesieniu do drugiej funkcji leży zwykle niejednoznaczność praw własności do wykorzystywania środowiska w tej funkcji. Z punktu widzenia podmiotu-sprawcy obniżenia przydatności usługowej krajobrazu, nie ma różnicy między jego działa-

niem na krajobraz na poziomie, który nie powoduje powstawania zakłóceń oraz na poziomie, w którym zakłócenia powstają. Skoro nikt nie zabrania mu korzystać z walorów krajobrazu (bo nikt nie może udowodnić swych praw własności), to może sądzić, że ma prawo na równi z innymi z niego korzystać. Przykładowo, swoboda wyboru form architektonicznych, czy wysokości budynków lub wystroju ogrodu może nie być przeszkodą dla budującego pierwszy budynek na danym terenie. Jednak dla podmiotów, które planują lub zaczynają podobne działania w pobliżu może już stanowić ograniczenie w wykorzystaniu usługowej funkcji krajobrazu. Paradoksalnie, również na tej zasadzie odbiorcy zeszpecenia krajobrazu mogą się stać współsprawcami. Na przykład, gdy sąsiad zasadzi drzewa w pobliżu granicy działki, to również poszkodowany robi to samo, nawet, gdy wcześniej planował w tym miejscu niskie nasadzenia lub trawnik, które umożliwiałyby oglądanie szerokiej przestrzeni.

W trzeciej funkcji prawa własności nie są wyłączone. Krajobraz reprezentuje najczęściej cechy „dobra wspólnego” i poszczególni korzystający mają tego świadomość. Oczekują, że będzie zapewniać odpowiednie dla nich warunki działania. Z reguły oczekiwania te nie wiążą się z gotowością do dokonywania wysiłków na rzecz tego, aby krajobraz miał właściwą jakość, a w szczególności z gotowością do ponoszenia odpowiednich nakładów. W przypadku,

gdy działania tego typu są podejmowane, u wielu podmiotów pojawia się zachowanie typowe dla „jeźdźca na gapę” – oczekują, że dzięki wysiłkom innych będą mogli korzystać z efektów, sami nie podejmując podobnych czynności. Możliwość wystąpienia takich zachowań wynika z braku zdefiniowania, ewentualnie niedostatecznego zdefiniowania praw własności w odniesieniu do elementów środowiska tworzących krajobraz.

W drugiej, a szczególnie w trzeciej funkcji krajobraz ma często charakter dobra publicznego. Należy podkreślić, że publiczny charakter mają także dobra negatywne (antydobra), jak na przykład zdegradowane elementy krajobrazu. Oddziałują one na wszystkich (bo przecież spełniona jest zasada niewykluczalności) oraz są niezależne od liczby odbiorców-poszkodowanych (zasada nierywalizacyjności)⁶. Ponadto występuje też zasada nieubywalności – odbieranie szpetoty krajobrazu przez narażonych nań nie pozbawia uciążliwości dla innych podmiotów⁷. Korzystanie ze zdegradowanego krajobrazu łączy się najczęściej z wyższymi kosztami w porównaniu z korzyściami związanymi z użytkowaniem dobra. Oznacza to w istocie utratę dobrobytu społecznego. Dobrowolne wykluczenie się z konsumpcji takiego dobra oznacza naruszenie przynajmniej dwóch modelowych kryteriów wyróżniania dobra publicznego.

Gdy prawa własności są niejednoznacznie zdefiniowane (co dotyczy drugiej funkcji – gdy nie wiadomo kto i w jakim zakresie może korzystać ze środowiska) lub też gdy dobra środowiskowe mają charakter dobra publicznego, podmioty uważają, że mogą one korzystać ze środowiska w takim zakresie, w jaki wynika z ich funkcji celu. Tym samym nie są świadome powstawania kosztów zewnętrznych u innych podmiotów. Jeśli nawet dostrzegają związek między swoją działalnością, a możliwością wystąpienia takich kosztów u odbiorców, są przekonane, że nie muszą podejmować działań zmniejszających korzystanie. Nie zmusza ich do tego mechanizm rynkowy ani zagrożenie dochodzeniem przez odbiorców indywidualnych odszkodowań za naruszenie ich praw własności lub ograniczenie funkcji celu.

Ochrona krajobrazu staje się zatem szczególnym obowiązkiem władz publicznych. We współczesnej gospodarce istotną rolę odgrywa przecież państwo i jego agendy, zarówno w funkcji podmiotu regulującego przebieg procesów gospodarczych, jak i w funkcji podmiotu gospodarującego. Oznacza to w istocie, że obywatele mogą oczekiwać określonych warunków, jakie będzie spełniał krajobraz. Mogą umieszczać owe warunki w swojej funkcji celu, mimo iż nie dano im prawa określać, kto i w jakim zakresie może korzystać ze środowiska. Mogą jednak, poprzez prawo do informowania o stanie śro-

dowiska oraz poprzez wpływ na władze publiczne, wpływać na sposób i poziom (intensywność) korzystania z krajobrazu.

Specyfika krajobrazu jako dobra ekonomicznego a sposób wyrażania ich wartości

Specificity of the landscape as economic good and the way of expression of its value

Niezbędne w produkcji i konsumpcji elementy krajobrazu cechuje określona wartość – są w jakiś sposób cenne dla podmiotów. Krajobraz nie jest jednak typowym towarem, którego wartość może wprost wycenić rynek. Wynika to zarówno ze specyficznych cech tego dobra, jak też z niejednoznaczności wyrażania kategorii wartości w ekonomii.

Można wskazać następujące cechy specyficzne elementów krajobrazu, które będą wpływały na wybór sposobów definiowania, mierzenia i wyrażania ich wartości:

- z reguły dobra te nie są wytwarzane, a już istnieją,
- niektóre z dóbr ulegają samoodtworzeniu przez przyrodę,
- z reguły nie są to dobra wolne, to znaczy nie są w niedoborze w stosunku do potrzeb,

- większość ma charakter dóbr publicznych, co wiąże się z ogólną dostępnością i brakiem możliwości wykluczenia kogokolwiek z korzystania,
- korzystanie z nich zwykle nie odbywa się na warunkach rynkowych, co oznacza, że podmioty mogą z nich korzystać nie uzgadniając, ani nie uiszczając ceny za korzystanie,
- nawet przy reglamentowaniu dostępu do tych dóbr, charakter praw własności umożliwia niektórym podmiotom korzystanie na zasadzie jeźdźca na gapę, co z punktu widzenia podmiotów podejmujących takie działania oznacza korzystanie bez zapłaty⁸.

Pojęcie wartości ekonomicznej ma w naukach ekonomicznych wiele określeń. Wartość wymienna dotyczy w istocie proporcji, w jakiej dobra są na siebie wymieniane między zainteresowanymi podmiotami. Jej wyrazem w gospodarce pieniężnej jest cena – wartość wymienna wyrażona w pieniądzu. Poprzez powtarzalność transakcji ma ona na rynku walor obiektywnej wyceny. Indywidualną cenność dobra dla podmiotu reprezentuje z kolei wartość użytkowa. Odzwierciedla ona korzyści, jakie z dobrem wiąże podmiot. Ocena ta dotyczy w istocie oceny funkcji dobra, które warunkowane są określonymi cechami dobra. Wartość ta określa możliwości zastosowania dobra. Zróżnicowanie cech użytkowych dóbr utrudnia jednak porów-

nania wartości użytkowych różnych dóbr, a ponadto brak kryteriów oceny różnych cech składających się na wartość użytkową danego dobra.

Natomiast wartość kosztowa jest rozpatrywana z punktu widzenia powstawania dobra. Wartość tę określa suma wartości nakładów niezbędnych do powstania dobra. Może ona być określona zarówno do dóbr przeznaczonych do zastosowania (gotowych), jak też w odniesieniu do dóbr w procesie powstawania. Na dowolnym etapie przetwarzania dobra te można określić na podstawie wartości wymiennych zużytych dóbr i usług oraz wartości dodanej pracy zużytej na powstanie dobra.

Wartość wymienna i wartość kosztowa dotyczą jednak dóbr, które weszły na rynek bądź na nim się znajdują. Rynek jest więc w istocie weryfikatorem zarówno ilości dostarczonych dóbr, jak też zasadności nakładów poniesionych na ich wytworzenie. W przypadku wartości wymiennej, gdy cena towaru jest za wysoka (lub za niska) w stosunku do ceny równowagi rynkowej, pojawia się nadwyżka (lub niedobór). Mechanizm rynkowy uruchamia, poprzez spadek (lub wzrost) ceny odpowiednie dostosowania po stronie popytu i podaży. Zmiana ceny wskazuje na to, że dobro staje się relatywnie mniej (lub bardziej) rzadkie w stosunku do innych dóbr. Dzięki temu nabywcy i sprzedawcy dokonują zmian w ilości stosowanych (oferowanych) dóbr.

Z kolei, weryfikacja wartości kosztowej odbywa się na rynku poprzez dokonywanie (lub rezygnację) zakupów dóbr. Jeśli oferent zastosował nieodpowiednie (zbyt drogie albo w nadmiernej ilości) czynniki produkcji, to znajdzie to odbicie w cenie, która ma zapewnić oferentowi zwrot poniesionych nakładów. Wysoka cena zniechęci jednak nabywców do kupowania tego dobra. Zmniejszając jego zakupy i wybierając substytut, będą wywierać nacisk na obniżenie ceny, a tym samym na weryfikację przez oferenta zasadności użycia poszczególnych czynników wytwórczych i określonej technologii.

Dla elementów krajobrazu, podobnie jak w przypadku większości dóbr środowiskowych, brak bezpośrednich cen rynkowych. Wskutek tego pojawia się rozbieżność między zapotrzebowaniem na te dobra a ich podażą. Inaczej mówiąc – preferencje w zakresie funkcji krajobrazu nie wyrażają się zmianami cen tych dóbr.

Podsumowanie

Conclusion

Krajobraz jako dobro ekonomiczne może występować w funkcji czynnika wytwórczego, usługi czy stanu. Może, gdy podlega degradacji, być „antydobrem”, którego wykorzystanie prowadzi do obniżania dobrobytu.

U źródła powstawania problemów w wykorzystywaniu krajobrazu

w odniesieniu do drugiej funkcji leży zwykle niejednoznaczność praw własności do wykorzystywania środowiska w tej funkcji. Niezbędne staje się uwzględnienie wspólnego czy też publicznego charakteru korzystania z krajobrazu.

Jeżeli nie zostały ściśle określone prawa własności, to w ramach mechanizmu rynkowego nie ustalą się samoistnie ceny usług świadczonych przez elementy krajobrazu. Mechanizm rynkowy nie zweryfikuje ceny ani zasadności poniesionych nakładów. W związku z tym wartość dóbr środowiskowych należy określać głównie z punktu widzenia wartości użytkowej.

Andrzej Graczyk

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław University of Economics

Przypisy

¹ Za prawem rzymskim, w pełnym znaczeniu własność oznacza jednocześnie: prawo użytkowania (*usus*), prawo pobierania pożytków z przedmiotu własności (*fructus*) oraz prawo rozporządzania własnością (*abusus*).

² Za twórcę tego ujęcia uważa się P. Samuelsona; por. *The Pure Theory of Public Expenditure* [w:] „Review of Economic and Statistics”, 1954, nr 36, a rozwinięta forma pojawiła się po raz pierwszy w pracy: Musgrave, R.A., Musgrave P.B., 1973, *Public Finance in Theory and Practice*, McGraw-Hill, New York.

³ Boć J., Nowacki K., Samborska-Boć E., 2003/2004, *Ochrona środowiska*, Kolonia Limited, Wrocław, s. 345-346.

⁴ zob. *Property rights and environmental problems*, 2003, Larson B.A. (red.), Aldershot, Burlington, Ashgate.

⁵ Loeffgren K-G., 1996, *Rynek a efekty zewnętrzne* [w:] *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, H. Folmer, L. Gabel, H. Opshoor, T. Żylicz (red.), Wyd. Krupski i S-ka, Warszawa.

⁶ Vatn A., Bromley D. W., 1997, *Externalities – a Market Model Failure*, „Environmental and Resource Economics”, nr 2, s. 137.

⁷ Kiuila O., 2002, *Efekty zewnętrzne w teorii równowagi ogólnej* [w:] „*Ekonomista*” 2000, nr 6, s. 809-819.

⁸ Więcej na ten temat w: Czaja S., Fiedor B., Graczyk A., Jakubczyk Z., 2002, *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, C. H. Beck, Warszawa.